

Protokół z posiedzenia wspólnego
Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego
i Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych
Rady Gminy Suchy Las
z dnia 20.11.2025

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Omówienie możliwości przekształcenia Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca J. Radzięda otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji, gości oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek posiedzenia został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Dyrektor OPS S. Malendowska omówiła główny temat posiedzenia informując jak wygląda Centrum Usług Społecznych, co się z tym wiąże i jakie wyzwania będą stały przed gminą w związku z tym przekształceniem. Centrum Usług Społecznych może być utworzone na kilka sposobów. W gminach praktykuje się metodę przekształcenia istniejącego OPS w CUS. Polega to na tym, że część zadań dotycząca wszystkich pozostaje i do tych zadań dochodzą nowe. Samo przekształcenie ma wiele zalet: odczarowuje się stygmatyzację. CUS, to usługi przede wszystkim dla mieszkańców. Można je organizować po przeprowadzonej diagnozie. Ma ona pokazać jakie usługi są mile widziane lub jakie są oczekiwane przez mieszkańców i wówczas takie usługi tworzy się pod potrzeby mieszkańców. Dwie kwestie należy rozdzielić: powstanie CUS dzięki finansowaniu projektu ROPS-u i powstanie CUS dzięki finansowaniu ze środków własnych. Pierwsze finansowanie, to jest taka możliwość i jak tylko się pojawi, to OPS będzie z niej korzystać. Na przełomie 2025/2026 roku ma zostać ogłoszony nabór. Jest możliwość uzyskania średnio 2 mln zł (na przekształcenie i początek usług) na partnera (partnerem jest OPS chętny do przekształcenia). Partnerów może być 8-9 na Wielkopolskę.

Z-ca dyrektora OPS K. Dziach dodała, że z doświadczenia gmin wynika, że świadczone przez CUS usługi powinny być płatne.

Dyrektor OPS S. Malendowska poinformowała, że jeśli OPS zakwalifikuje się do projektu, to cały 2026 rok będzie okresem przeznaczonym na proces przekształcania. Oznacza to zlecenie diagnozy, przygotowanie całej dokumentacji i przygotowanie nowych miejsc pracy. Usługi CUS powinny być realizowane co najmniej 2 (ustawa) lub 4 (projekt). Usługi muszą wynikać z diagnozy i mogą być zlecane na zewnątrz i mogą być prowadzone stacjonarnie. Powinno być również

miejsce, gdzie te usługi będzie można prowadzić. Pani dyrektor podała przykłady usług (np. usługi pedologiczne, psychologiczne, wynajem sprzętu rehabilitacyjnego) informując, że źródeł finansowania poza samorządem można szukać również na zewnątrz.

Z-ca dyrektora OPS K. Dzioch wyraźnie zaznaczyła, że nie zapewnianie teraz pewnych usług społecznych może skutkować większym nakładem finansowym na te usługi w przyszłości. Niesie to za sobą również konsekwencje społeczne. Wczesna interwencja zabezpiecza przed późniejszymi większymi nakładami finansowymi.

Dyrektora OPS S. Malendowska oznajmiła, że usługi społeczne nie mogą wyręczać NFZ i mieszać się z jego usługami. Usługa musi być wyodrębniona i jest dla wszystkich mieszkańców gminy bez względu na ich status materialny. CUS zmieni zapotrzebowanie na stanowiska pracy. Wchodzi nowe stanowiska pracy: organizator społeczności lokalnej, organizator usług społecznych, organizator społeczności lokalnej, koordynatorzy indywidualnych planów usług społecznych. Organizatorzy potrzebują bardzo wysokich kwalifikacji porównywalnych do posiadanych przez kierownika/dyrektora OPS. W związku z prawdopodobnymi trudnościami w znalezieniu odpowiednich osób, na początku działalności CUS pani Malendowska i pani Dzioch będą pełniły funkcje kierownicze i organizatorskie. Panie przedstawiły stworzony przez siebie schemat organizacyjny CUS-u i poinformowały, że nie znają budżetu (potrzeb finansowych), który będzie potrzebny na omówione przedsięwzięcie. Trzecia możliwość powstania CUS, to łączenie międzygminnych OPS-ów (nie ma w Polsce tak utworzonego CUS-u).

Przewodnicząca S. Sawińska wyraziła zastanowienie, czy nie warto poczekać chwili i wniosku nie składać w przyszłym roku.

Z-ca dyrektora OPS K. Dzioch odpowiedziała, że jeśli OPS nie złoży wniosku w najbliższym terminie, to będzie zablokowany na 3 lata. Nabory są co trzy lata i nie ma pewności, że będzie kolejny nabór.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała, czy radni widzieli już budżet i ile gmina jest na minusie oraz dodała, że w omawianym temacie gmina musiałaby pewnie kilka milionów dorzucić. Gdyby radni znali chociaż orientacyjnie rząd wielkości kosztów, to mogliby sobie to do budżetu przypiąć. Teraz jest ponad 100 mln zł na deficycie.

Radny M. Przybylski zaznaczył, że zadania CUS-u będzie można rozłożyć na etapowanie i radny byłby skłonny pozytywnie odnieść się do omawianego przekształcenia bo i tak będzie trzeba kiedyś to zrobić.

Przewodnicząca J. Radzięda zapytała, czy można wykonać diagnozę nawet, gdyby jeszcze OPS nie przystępował do przekształcenia w CUS? Przewodnicząca odnosi wrażenie, że przytoczone przykłady usług na ten moment działają na niekorzyść przekształcenia. Może lepiej byłoby wrócić do tematu po diagnozie i z wyliczonym orientacyjnie budżetem.

Radna J. Pągowska wskazała już istniejące w gminach ościennych CUS-y i zasugerowała, aby dowiedzieć się jakie koszty ponoszą one w związku ze swoją działalnością pod kątem usług. OPS S. Malendowska odpowiedziała, że trudno będzie podać koszty dla struktury w Suchym Lesie na podstawie samych usług z innej gminy. OPS w Suchym Lesie jest nieporównywalny, ponieważ jest jednym z najmniejszych kadrowo ośrodków w regionie (tylko 4 pracowników socjalnych).

Radna J. Pągowska dodała, że podane przykładowe usługi nie są wcale aż tak przerażające. Najwięcej kosztów będą generować wymienione usługi paramedyczne, a to od gminy będzie zależała wysokość partycypacji w usługach. Z innych gmin można powziąć informację o kosztach usług.

OPS S. Malendowska zasygnalizowała, że programy są obcinane, zaniżane i nie byłaby pewna, czy program za trzy lata zostanie powtórzony. Pani dyrektor bardziej obawiała się braku dofinansowania i pojawienia się obowiązku przekształcenia bez żadnych zewnętrznych środków i poinformowała, że może się zorientować i pokazać jak koszty wyglądają gdzie indziej.

Radny M. Przybylski złożył nieformalny wniosek o zaproszenie na kolejną komisję I. Koźlicką – radną rady seniorów powiatu poznańskiego. Została ona wybrana po to, aby doradzać w kwestiach związanych z polityką społeczną. Warto byłoby ją wysłuchać.

Radny R. Banaszak zapytał jak wyglądałoby to pod kątem lokalowym. Czy potrzebny byłby dodatkowy budynek?

OPS S. Malendowska odpowiedziała, że tak i jest to konieczne. Obecny budynek nie daje takich możliwości.

Przewodnicząca S. Sawińska zaznaczyła, że usług powinno być odpowiednio dużo, aby były dostępne, a duża ilość oznacza duży koszt.

Na pytanie radnego R. Rozwadowskiego dotyczące różnicy między OPS i CUS poza nazwą i czy sprawa rozchodzi się o 2 mln. zł z dofinansowania, bo resztę i tak będzie musiała zapewnić gmina, pani dyrektor OPS odpowiedziała, że najistotniejszą rzeczą jest zrozumienie różnicy między obecnym OPS i rolą jaką ma pełnić CUS. W OPS jest przewaga pasywnych form wsparcia, czyli transfery pieniężne. Przy CUS są aktywne formy wsparcia dostosowane do potrzeb mieszkańców poprzez zatrudnienie specjalistów na odpowiednich stanowiskach. Selektywność usługi: w OPS kierowane są do wąskiej grupy mieszkańców, a w CUS działania kierowane są do wszystkich mieszkańców niezależnie od wielu i statusu materialnego. Stygmatyzacja samego Ośrodka i jego klientów, przy Centrum nie będzie takiego zagrożenia.

Radna M. Weymann zapytała w którym momencie, w przypadku przystąpienia do projektu i otrzymania 2 mln zł, będą potrzebne środki z budżetu gminy?

OPS S. Malendowska odpowiedziała, że trzy lata będzie trwało przekształcenie. Pierwszy rok, to praca nad zmianą i diagnoza. Środki które będą potrzebne, będą wykorzystywane przede wszystkim na usługi społeczne i dofinansowanie nowych stanowiska pracy.

Radna M. Weymann zapytała czy w ciągu trzech lat 2 mln zł starczą na te działania?

Radna J. Pągowska zaznaczyła, że nie starczą ponieważ CUS trzeba stworzyć w nowym miejscu, a zakup samego lokal o którym mówił na jednym ze spotkań pan wójt, to koszt 12 mln zł.

OPS S. Malendowska odpowiedziała, że rozpatrywanych jest wiele możliwości i szukane są rozwiązania najbardziej skuteczne. Żadne kluczowe decyzje nie zapadły.

Przewodnicząca J. Radzięda zapytała, czy pojawiły się inne propozycje niż zakup budynku przy ul. Klonowej w Suchym Lesie?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że gmina ma działkę gminną na której teoretycznie mógłby pojawić się CUS. Nie ma żadnej dokumentacji. Są też inne działki, które można nabyć na rynku i zbudować.

Radna J. Pągowska zakomunikowała, że działka gminna to dobry pomysł żeby zbudować coś, co pozwoli umieścić CUS i coś innego, żeby nie ponosić kosztów za wynajmy.

Radny M. Przybylski zapytał, czy kierownictwo OPS uważa, że w nowej perspektywie dotacji unijnych środki będą ogłaszane i adresowane do CUS-ów, czy raczej do starych MOPR-ów?

OPS S. Malendowska odpowiedziała, że właśnie o tym się mówi, że do CUS-ów.

Radny M. Przybylski zauważył, że z punktu widzenia interesu pracowniczego przekształcanie MOPR-ów w CUS-y nie jest dobre, ponieważ wiąże się to z dużym nakładem pracy. Natomiast realia są takie, że jeżeli trendy wskazują na powstawanie CUS-ów, to dotacje nie będą adresowane do starych MOPR-ów. Konkursy będą kierowane do CUS-ów. Przy odbywanej dyskusji należałoby podnieść również utracone korzyści: ile gmina straci po rozpoczęciu już nowej perspektywy unijnej.

Przewodnicząca J. Radzięda podsumowując spotkanie poprosiła OPS o przestanie prezentacji i zestawienie ofert CUS-ów z powiatu poznańskiego (które uda się uzyskać) razem z kwotami.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczące:

Joanna Radzięda

Sylwia Sawińska